

Nic się nie kończy – Dystans

Zamykam oczy by ujrzeć cię z bliska
Gdy ciepły wieczór mi ciebie zabiera
Dogasną lata ostatnie już ogniska
I tak powoli na jesień się zbiera

Nic się nie kończy, nic nie zaczyna
Tak bez powodu w jednej chwili
Popatrz na kwiaty, które znikają
Jesień je tylko snem otuli

Zapomnisz o mnie i mojej miłości
Choć wiesz jak bardzo, jak bardzo kocham cię
Zapomnisz o mnie jesienią czy zimą
A ja marzyłam o wspólnej przyszłości

Nic się nie kończy, nic nie zaczyna
Tak bez powodu w jednej chwili
Popatrz na kwiaty, które znikają
Jesień je tylko snem otuli

Nic się nie kończy, nic nie zaczyna
Tak bez powodu w jednej chwili
Popatrz na kwiaty, które znikają
Jesień je tylko snem otuli



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych